

prof. Janusz Czebreszuk
Wydział Archeologii
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

*Opinia
dotycząca dysertacji pt. „Wczesny neolit Sycylii wschodniej” (Warszawa 2019)
autorstwa
pani magister Marty Fituły*

Uwagi wstępne i opis struktury

Przedstawiona mi do oceny dysertacja składa się z sześciu rozdziałów, liczących łącznie 338 stron. Tekst opatrzone bogatą bibliografią, liczącą 76 stron! W drugim tomie zamieszczono katalog stanowisk z wschodniej Sycylii, obejmujący cały okres neolitu, nie tylko jego najwcześniejszy etap, który jest głównym tematem pracy. Katalog ma charakter opisowy i zawiera 151 stanowisk zaprezentowanych na 172 stronach.

Pierwszy rozdział, „Zagadnienia wstępne”, obejmuje różne tematy. Najpierw w krótkiej formie pokazano cel, zakres merytoryczny i przestrzenny, jak też metodykę badań. Później opisane zostały zagadnienia: genezy neolityzacji (w centrum bliskowschodnim), stanu badań nad początkami neolitu na Sycylii, położenie geograficzne i ukształtowanie terenu oraz paleośrodowisko.

Rozdział drugi zawiera rekapitulację naszej wiedzy na temat najwcześniejszych etapów zasiedlenia wschodniej Sycylii, tzn. paleolitu i mezolitu.

Najobszerniejszy, bo liczący sobie niespełna 200 stron, trzeci rozdział mieści głównie opisy 27 stanowisk z wczesnego neolitu we wschodniej Sycylii w podziale na współczesne prowincje administracyjne.

Kolejny (Rozdział 4) dotyczy uwarunkowań środowiskowych. Wydzielono w nim kilka zagadnień, a mianowicie: gleby i ich rolnicza przydatność, wody, zasoby morskie, lasy i jaskinie.

W rozdziale piątym ujęto kwestie zasobów/gospodarki surowcowej, wyróżniając zwłaszcza takie surowce, jak: skały bazaltowe, krzemień, obsydian i glinę (jako surowiec ceramiczny). W bardziej skrótowej formie omówiono też inne surowce, a mianowicie: kwarcyty, rogowce, ochrę, pumeks, bitum, sól, siarkę i tzw. zielony kamień.

Rozdział szósty, tworzy razem z rozdziałem drugim merytoryczną klamrę dla głównego tematu dysertacji, prezentuje bowiem stan po rozwoju społeczeństw wczesno neolitycznych. Opisano w nim neolit środkowy i późny wschodniej Sycylii. Ostatni rozdział (siódmy), to „Uwagi końcowe”.

Ocena pracy

Postanowiłem uwagi składające się na ocenę dysertacji mgr Marty Fituły uporządkować w cztery podstawowe zakresy: koncepcja pracy, aspekt źródłowy, analityczny i interpretacyjny. Oprócz nich można jeszcze poruszyć pomniejsze zagadnienia, jak struktura pracy, poziom języka (w tym terminologia) czy adekwatność i jakość rycin.

Koncepcja pracy

Doktorantka podjęła się zadania niełatwego, ponieważ wiedza o początkach neolitu we wschodniej Sycylii była dotychczas fragmentaryczna i nieuporządkowana. Wymagane były więc działania „u podstaw”: zebranie informacji, ich uporządkowana/usystematyzowana prezentacja, oszacowanie wartości merytorycznej tych danych czy wreszcie pokazanie ich miejsca w szerszym kontekście chorologicznym i chronologicznym.

Autorka już na wstępie zadeklarowała, że Jej zamiarem „...jest kompleksowa analiza tych stanowisk wsch. części Sycylii, których chronologia przypada na pierwszą fazę neolitu, ze szczególnym zwróceniem uwagi na kontekst środowiskowy oraz wskazanie tych czynników, które mogły mieć zasadniczy wpływ na dynamikę mechanizmu adaptacyjnego i kształtowania się kultur młodszej epoki kamienia na tym obszarze.” (s. 6). Pokreśla więc w pierwszym rzędzie analityczny wymiar swojej pracy i wymienia wprost kontekst środowiskowy, jako szczególny wymiar jej dociekań. Nie są to może ambitne cele pod względem naukowym, ale niewątpliwie wynikają ze stanu rzeczy, z jakim musiała się Autorka zmierzyć.

Generalnie pradzieje Sycylii (do początków kolonizacji greckiej) nie koncentrowały zbyt wiele uwagi badaczy. Sąd ten odnosi się zwłaszcza do najwcześniejszych etapów zasiedlenia, także początków neolitu. Z drugiej strony należy pamiętać, że proces neolityzacji Sycylii wpisuje się w szersze zjawisko ekspansji gospodarki wytwórczej, obejmujące jej litoralny nurt związany z kulturą impresso/cardium, areną którego była cała strefa śródziemnomorska.

Efektem opisanej sytuacji są wszelkiego rodzaju niedostatki, z którymi musiała się zmierzyć Doktorantka. Poczynając od rzadkości dobrych metodycznie i rozległych przestrzennie badań wykopaliskowych, poprzez brak nowoczesnych publikacji z bogatą analityką, po absencję rozbudowanych modeli wyjaśniających. Nie ulega wątpliwości, że dysertacja mgr M. Fituły nie jest w stanie zniwelować wszystkie te niedobory. Dlatego też opiniowana praca ma klasyczną strukturę, skupioną na znaleziskach archeologicznych i opiera się na tradycyjnej narracji humanistycznej.

Aspekt źródłowy

Po lekturze dysertacji skłaniam się do wniosku, że realizowany cel pracy okazuje się być nieco inny od deklarowanego, wzmiankowanego wyżej. Tym celem jest próba zebrania wszystkich źródeł archeologicznych związanych z tematem, zwłaszcza stworzenie pełnego katalogu stanowisk archeologicznych z wczesnego neolitu wschodniej Sycylii. Autorka w związku z tym prowadziła swoje badania terenowe, których efektem było odkrycie 10 nowych stanowisk (szkoda, że informacja o tym pojawia się dopiero w „Uwagach końcowych” na s. 329).

Opisy poszczególnych stanowisk są obszerne, można powiedzieć, że zbierają wszelkie informacje możliwe do znalezienia w literaturze. A były to zazwyczaj informacje o zróżnicowanym stopniu szczegółowości. W efekcie prezentacja źródeł będąca częścią ocenianej pracy jest mało systematyczna. Ujednoliconą strukturę ma załączony do pracy Katalog, co wskazuje, że to samo można też było zrobić dla opisu stanowisk w Rozdziale 3. Autorka jednakże nie zaproponowała modelu opisu stanowiska, według którego uporządkowane byłyby dane o każdym z nich. W pewnym sensie mamy więc w Rozdziale 3 do czynienia ze zbiorem kilkadziesiątu esejów, z których każdy poświęcony jest jednemu stanowisku z początków neolitu we wschodniej Sycylii. Niemniej jednak sam fakt zebrania tych informacji, po raz pierwszy w literaturze przedmioty, jest ważnym osiągnięciem Doktorantki i będzie niewątpliwie istotnym punktem zwrotnym w badaniach nad początkami neolitu na wyspie.

Są tu także kwestie otwarte, dotyczące pełności tego spisu, chociażby obecności wczesnego neolitu na stanowiskach Masseria Scavo (Ramacca, Catania) i Bonvicino (Lentini, Siracusa). Obecność ta jest wzmiankowana w innych źródłach, do czego Autorka się nie odniosła (por. Origines. *Studia e materiali pubblicati a cura dell' Instituto di Preistoria e Protostoria. Il Neolitico in Italia. Volume III – Siti*, Roma 2004, strony odpowiednio: 377 i 388).

W sumie jednak nie zmniejsza to wagi merytorycznej aspektu źródłowego omawianej dysertacji. Autorka ma wielką wiedzę źródłoznawczą, posługuje się ogromną bibliografią, liczoną setkami prac i to głównie tych bazowych: sprawozdań z badań terenowych oraz pierwotnych opracowań poszczególnych stanowisk. Sama bibliografia powinna być w tym kontekście traktowana jako osobne, ważne osiągnięcie opiniowanej dysertacji.

Aspekt analityczny

Autorka w cytowanym na początku fragmentu programowym dysertacji wprost napisała, że ma ona charakter analityczny. W praktyce jednak zastosowała tu najprostszy model, który nie ingeruje w dane cytowane z innych prac (można powiedzieć kolokwialnie „przeczytuję” je), nie używa danych ilościowych w wersjach tabel czy wykresów i tym bardziej nie stosuje bardziej rozbudowanych narzędzi statystycznych do obróbki danych. Ze swej strony nie proponuje także własnych typologii źródeł, ale – co należy podkreślić z naciskiem – sprawnie

poruszona się w światach analitycznych wszystkich typów źródeł archeologicznych, zwłaszcza tych kluczowych, jak stylistyka i zdobnictwo ceramiki, typologia wyrobów krzemiennych i z obsydianu oraz kamiennych.

Uważam, że zastosowanie postulowanych wyżej narzędzi analitycznych wpłynęłoby pozytywnie na wyniki ocenianej dysertacji, pomogłoby w wydobywaniu większej ilości danych porządkujących naszą wiedzę archeologiczną i istotnych dla rekonstrukcji kondycji kulturowej najstarszych przedstawicieli społeczności wytwórczych we wschodniej części Sycylii.

Podobnie jest z drugim, deklarowanym przez Autorkę celem pracy (szczegółne zwrócenie uwagi na kontekst środowiskowy). Doktorantka nie zastosowała tu narzędzi używanych w archeologii (szczególnie w archeologii osadniczej). Badania relacji człowiek – środowisko mają głęboką tradycję w Polsce (por. chociażby dorobek T. Wiślańskiego czy J. Kruka). Jest z czego czerpać. Z drugiej strony, czytając pracę mgr M. Fituły mam świadomość, że dysponowała Ona danymi bardzo niskiej jakości, co w pewnym stopniu uzasadnia Jej wybory. Ale chociażby głębsze wykorzystanie potencjału map z formacjami geologicznymi było w Jej zasięgu. Mapy te nie zostały wyposażone nawet w legendę z opisem, co poszczególne kolory oznaczają dla geologii najbliższego otoczenia analizowanych stanowisk.

Aspekt interpretacyjny

Powyższe wnioski łączą się bezpośrednio z oceną kolejnego aspektu pracy: strony interpretacyjnej. Jest to w mojej ocenie najsłabsza część opiniowanej dysertacji. Wnioski są ogólne, a jak już się pojawiają, to albo w zaskakujących miejscach, albo czytelnikowi jest trudno powiązać je z wcześniejszymi etapami pracy. Przykładowo już w „Zagadnieniach wstępnych” (str. 5) pojawia się teza, że położenie stanowisk miało związek z bezpieczeństwem, umożliwiało bowiem przekazywanie znaków/informacji o zagrożeniach. Hipoteza ważna, ale bez kontynuacji w rozdziale 7. W tymże rozdziale pojawiają się z kolei tezy nieprzygotowane analitycznie we wcześniejszych rozdziałach. Na s. 327 napisano, że „technika zdobienia ceramiki [odciski muszla Cardium i Pectunculus – JCz] mogła wyrażać również przynależność etniczną.”. Z kolei na s. 332 pada stwierdzenie, że neolityzacja wywołała na badanym terenie „istotne zmiany środowiska”. Nie podano jednak przesłanek, które uzasadniałyby powyższe sądy. W pracy brak ponadto rudymenarnego kontekstu metodologicznego, odwołań do podstawowych teorii nauk społecznych czy modeli interpretacyjnych wypracowanych w archeologii. Słusznie więc Autorka swój ostatni rozdział, który powinien zawierać jakąś wersję interpretacji, nazwała „Uwagi końcowe”.

Struktura pracy

W zakres oceny wchodzi także struktura pracy. Podkreślany wyżej, jej klasyczny schemat, to znaczy uporządkowanie chronologiczne: główny temat (wczesny neolit) poprzedzony jest prezentacją epok wcześniejszych (paleolitu i mezolitu), natomiast po nim omówiono dalsze etapy neolitu (fazę środkową i późną tej epoki), jest najbardziej adekwatny do podejmowanych zagadnień merytorycznych.

Wątpliwość budzi relacja Rozdziału 3 (zwłaszcza opisu stanowisk wczesnoneolitycznych) do katalogu wszystkich stanowisk z epoki neolitu, tworzącego II tom pracy. Niejasny pozostaje dla mnie powód powstania katalogu w takiej wersji: włączającego stanowiska z środkowego i późnego neolitu. Nie stanowią one głównego tematu pracy, Autorka nie skupia się na nich w swojej narracji, a ponadto jeśli już zdecydowała się na ich umieszczenie w katalogu, to dlaczego nie zrobiła tego samego ze stanowiskami z paleolitu i mezolitu, a więc z epok poprzedzających wczesny neolit?

Poziom języka (w tym terminologia)

Praca została napisana dobrą polszczyzną, także w trudnych częściach, jak opisy stanowisk. Drobne potknięcia stylistyczne nie wpływają na obniżenie oceny. Doktorantka zasadniczo panuje także nad terminologią specjalistyczną, nie tylko zaczerpniętą z archeologii, ale też z innych dyscyplin.

Wątpliwość budzi sposób użycia terminu „antropizacja”, który odnosi się do zmian środowiska naturalnego/krajobrazu pod wpływem działalności człowieka. Autorka używa go w innym sensie, bliższym bardziej zasiedleniu/ okupacji danego terenu przez człowieka, co nie musiało oznaczać widocznych zmian w środowisku. Takie pojmowanie omawianego terminu widać chociażby na s. 28, cytuję: „Zagadnienie związane z możliwością antropizacji wsch. Sycylii w paleolicie dolnym...”.

Druga uwaga generalna dotyczy sposobu cytowania datowań ¹⁴C, który odbiega od standardów stosowanych w naszej dziedzinie. Brak w omawianej pracy numerów laboratoryjnych przywoływanych oznaczeń, a ich wartość podawana jest na wiele sposobów. Minimum, jakie powinno się pojawić przy każdej dacie, to numer laboratoryjny i wartość datowania BP z błędem standardowym. Tego minimum nie ma nigdzie w całej pracy.

Ponadto nie podano podstaw stwierdzenia (s. 40), że w epoce mezolitu użytkowany był łuk refleksyjny. Wynalazek ten jest późniejszy i genetycznie wiązany ze strefą stepową (por. A. Kośko, V. Kločko, A Late Neolithic Composite Bow, The Society of Archer-Antiquaries, vol. 30, 1987, p. 15n.).

Adekwatność i jakość rycin

Praca zawiera ponad 260 rycin. Są to w większości cytaty z innych prac, ale mamy tu do czynienia także z wieloma fotografiami Autorki, dokumentującymi Jej badania terenowe oraz kwerendy w muzeach. Nie są to zobrazowania pogłębione analitycznie,

co wynika z wzmiankowanych wyżej cech dysertacji (jej głównie źródłownawczego charakteru).

Podsumowanie

Deklarowane przez Autorkę cele, w postaci analizy źródeł głównie w kontekście relacji człowiek-środowisko nie zostały w pełni zrealizowane. Doktorantka skoncentrowała się w swojej pracy na bardzo dokładnym opisie cech archeologicznych wczesnoneolitycznych znalezisk ze wschodniej Sycylii. Udało się Jej stworzyć pierwszy w literaturze przedmiotu katalog tych znalezisk. Dokonała ogromnej pracy, polegającej na zebraniu praktycznie pełnej literatury na ten temat, liczącej ok. 800 pozycji. Dzięki temu zagadnienie początków neolitu we wschodniej Sycylii zyskało bardzo solidne podstawy źródłowe zebrane w jednym miejscu. Mgr M. Fituła przeniosła na nowy jakościowo poziom naszą wiedzę o omawianym problemie badawczym. A - podkreślę to ponownie - punkt startu był wielce niezadawalający merytorycznie.

Omawiana dysertacja zawiera też całą listę niedociągnięć. Przewijały się one powyżej. Podkreślę tu zwłaszcza niedostatki metodyczne i metodologiczne oraz bardzo tradycyjną (opisową) formułę narracji. Jestem przekonany, że stosując większą gamę metod analitycznych możliwe było szersze wykorzystanie ujętych w pracy źródeł archeologicznych na poziomie interpretacyjnym. Są to wszystko niedostatki merytorycznie istotne.

Wszystkie te „za” i „przeciw” nie czynią mojej sytuacji komfortową, wymagana jest bowiem jednoznaczna konkluzja tych dociekań. Uważam, że należy dać pani mgr M. Fitule szansę na obronę też swojej pracy w ramach podstawowego narzędzia dyskursu akademickiego, jakim jest publiczna obrona pracy doktorskiej. Dlatego też stwierdzam, że praca „Wczesny neolit Sycylii wschodniej” jest w pewnych aspektach nowatorska (zwłaszcza źródłownawczo) i spełnia podstawowe wymogi źródłowe, metodyczne i merytoryczne, jakie stawia się dysertacji doktorskiej. W konsekwencji wnioskuję o dopuszczenie Pani Magister Marty Fituły do dalszych etapów procesu doktorskiego.

Rokietnica 26.03.2020

Jan Ciechan